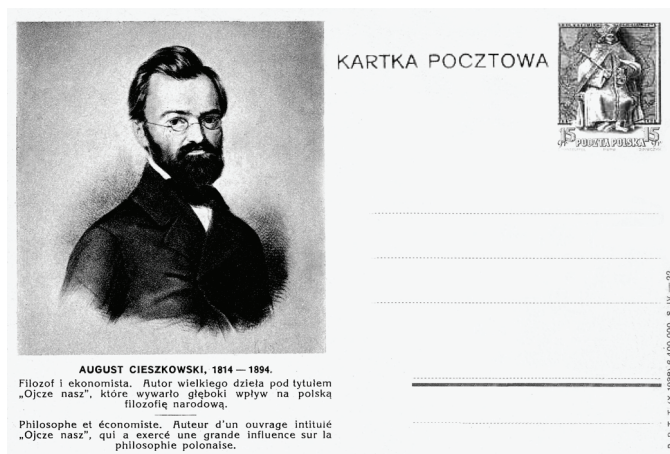


ZBIGNIEW W. KUNDZEWICZ*

Mędrzec z Wierzenicy W dwusetną rocznicę urodzin Augusta Cieszkowskiego

1. Znany i nieznan

W roku 2014 przypadają „okrągłe” rocznice związane z życiem Augusta Cieszkowskiego, który urodził się 12 września 1814 w Suchej na Podlasiu, a zmarł 12 marca 1894 w Poznaniu. Jubileusz dwusetnej rocznicy urodzin, obchodzony w czasie wydania tego tomu „Nauki”, jest dobrą okazją do przypomnienia sylwetki wielkiego uczonego i działacza społecznego, jednego z najbardziej świątłych Polaków XIX wieku. Książka *Cieszkowski*, wydana przed 35 laty w dużym nakładzie w serii „Myśli i Ludzie” przez Wiedzę Powszechną (Hellwig 1979), dostępna jest już tylko w antykwariatach i na aukcjach internetowych.



Ryc. 1 Kartka pocztowa wydana przez Poczta Polską w roku 1938, ilustrowana portretem Augusta Cieszkowskiego

Mimo znakomych osiągnięć Augusta Cieszkowskiego, przeciętny Polak wie o nim niewiele. Wprawdzie imię uczonego noszą szkoły, a w kilkunastu polskich miastach

* Prof. dr hab. Zbigniew W. Kundzewicz, członek korespondent PAN, Instytut Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN, Poznań

istnieją ulice Augusta Cieszkowskiego, jednak nawet ich mieszkańcy często nie zdają sobie sprawy, kim był patron ich ulicy.

Wielkość Cieszkowskiego była niegdyś bardziej doceniana niż dziś. W dwudziestolecie niepodległości, 11 listopada 1938 roku, Poczta Polska wydała serię ilustrowanych kart pocztowych, prezentujących m.in. wizerunki najślawniejszych Polaków – ludzi nauki, sztuki i kultury. Uznano, że do tego grona – obok sześciu innych uczonych (Jana Długosza, Mikołaja Kopernika, Stanisława Staszica, Jana Śniadeckiego, Marii Curie-Skłodowskiej i Mariana Smoluchowskiego) – zalicza się August Cieszkowski, filozof i ekonomista (ryc. 1).

2. Doktor nauk rozlicznych

Doktor August hr. Cieszkowski był osobą niezwykle, o bardzo szerokich, iście renesansowych zainteresowaniach. Jego spuścizna zawiera ok. 20 ważniejszych publikacji z różnych dziedzin nauki w językach: polskim, niemieckim, francuskim i łacińskim, dostrzeżonych przez świat naukowy XIX-wiecznej Europy i zauważanych do dziś. Dominowały jednak publikacje z dziedziny filozofii.

W roku 1839, w którym August Cieszkowski ukończył 25 lat, miał już na swym koncie ważne osiągnięcia:

- stopień naukowy doktora filozofii, uzyskany na Uniwersytecie w Heidelbergu na podstawie rozprawy *De philosophiae ionicae ingenio, vi, loco*, (Cieszkowski, 1838a),
- publikacja książki *Prolegomena zur Historiosophie* w Berlinie (Cieszkowski, 1838b),
- publikacja książki *Du crédit et de la circulation* w Paryżu (Cieszkowski, 1839).

Tuż po uzyskaniu doktoratu z filozofii w Heidelbergu Cieszkowski opublikował dwie książki naukowe niezwiązane bezpośrednio ze swoją dysertacją (ryc. 2), swobodnie poruszając się w obszarach historiozofii i ekonomii. Cieszkowski podejmował również liczne „wycieczki” w inne dziedziny nauki. W jego spuściznie znajdujemy traktaty o izbie wyższej i arystokracji (Cieszkowski, 1844), o romansie nowoczesnym (Cieszkowski, 1846), o handlu drewnem, o stanie finansów angielskich, o ochronkach wiejskich (Cieszkowski, 1845, ryc. 2), a także sprawozdania z badań historycznych prowadzonych przez niego w archiwach weneckich (Cieszkowski, 1887).

Uczony o tak rozległych zainteresowaniach był idealnym kandydatem do godności prezesa poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Istotnie, trzykrotnie Cieszkowski pełnił tę funkcję. Referaty, jakie wygłaszał w Towarzystwie, obejmowały jeszcze szerszą tematykę, np. geofizyczną (o trzęsieniach ziemi czy o meteorach). Jego notatnik był wypełniony rozważaniami z dziedziny kosmologii, fizyki, matematyki i chemii. Wygłaszał także odczyty o znaczeniu nauk historycznych, o stosunkach Jagiełły z Wenecją i o centralnym archiwum krzyżackim w Wiedniu. Podczas pobytu w Paryżu proponował nawodnienie pustyni w Algierze za pomocą studni artezyjskich. Cieszkowski śledził pos-

tępy nauk biologicznych i agronomicznych. Studiował wybitne dzieło XVIII wieku, 44-tomową *Historię naturalną* Georgesa Buffona, o którym wspominał w swojej pracy (zob. Banaszak, 2012). Uczestniczył w pracach Wydziału Przyrodniczego PTPN.

PROLEGOMENA
ZUR HISTORIOSOPHIE

VON
AUGUST VON CIESZKOWSKI

BERLIN, 1838.
BEI VEIT UND COMP.

DU CRÉDIT
ET
DE LA CIRCULATION,

PAR
AUGUSTE CIESZKOWSKI,
DOCTEUR EN PHILOSOPHIE.

PARIS,
TREUTTEL ET WURTZ, LIBRAIRES-ÉDITEURS,
RUE DE LILLE, N° 17.
1839.

O OCHRONACH
WIEJSKICH.

PRZEZ
AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO.

Lwów, Stanisławów i Tarnów.
NAKŁADEM JANA MILIKOWSKIEGO.
1845.

OJCZE-NASZ

TOM PIERWSZY.
(WSTĘP.)

PARYŻ
W Drukarni i Litografii MAULDE i RENOU,
PRZY ULICY BAILLEUL, 9-11.
1848

Ryc. 2. Strony tytułowe czterech książek Cieszkowskiego z lat 1838-1848. Uwaga: Pierwsze, paryskie, wydanie *Ojczyzny* z roku 1848 nie zawiera nazwiska autora. Praca *O ochronach wiejskich* została wcześniej wydana w *Bibliotece Warszawskiej*. Książki zostały zeskanowane w ramach projektu Google Books i udostępnione w Internecie

Cieszkowski, jako ziemianin, interesował się wiedzą rolniczą. Na terenie swoich posiadłości, a szczególnie w Wierzenicy, starał się wprowadzać udoskonalenia agrotechniczne, utrzymując kontakty z rolniczymi ośrodkami europejskimi oraz z ekspertami polskimi, w tym z wytwórcą maszyn rolniczych – m.in. lokomobili, Hipolitem Cegielskim. Warto wspomnieć związki z myślą generała Dezyderygo Chłapowskiego z Turwi, pioniera nowoczesnego rolnictwa. W roku 1865 August Cieszkowski wydzierżawił Wie-

rzenicę Teodorowi Dembińskiemu, wykształconemu w gospodarstwie Chłapowskiego w Turwi.

W Wierzenicy Cieszkowski gospodarował na 380 ha lasów. Również w dziedzinie gospodarki leśnej zabierał publicznie głos, widząc wielki potencjał handlu drewnem, a także nawołując do zalesiania gór i nieużytków.

Józef Banaszak (2012) podsumowuje: „nie ma takiej dyscypliny naukowej, w której uczonego nie zdobyłby więcej niż podstawowej orientacji, jeśli nie doskonałego przygotowania”.

Cieszkowski otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat praw *honoris causa* oraz propozycję objęcia uniwersyteckiej katedry umiejętności politycznych.

3. Ponad zaborami

August Cieszkowski, którego żywot przypadł na lata 1814-1894, nie znał niepodległej Polski. Był tylko świadkiem powstań – narodowych zrywów, które nie wskrzesiły upragnionej wolności.

Cieszkowski urodził się w zaborze rosyjskim (tzn. w Królestwie Polskim), w Suchej na Podlasiu (obecnie Nowa Sucha w gminie Grębków koło Węgrowa), w rodzinie szlacheckiej, której członkowie przez kilka stuleci piastowali wysokie godności w senacie i w wojsku (tak napisał w *życiorysie*). Jego rodzice – Paweł Cieszkowski i Zofia z Kickich Cieszkowska pochodzili ze starych i zamożnych rodzin posiadających liczne majątki ziemskie.

Po śmierci matki 4-letni August spędził wraz z ojcem kilka lat za granicą, a po powrocie do Warszawy przygotował się do nauki w szkole średniej pod kierunkiem Tomasa Dziekońskiego – doświadczonego pedagoga i nauczyciela, autora licznych prac pedagogicznych. Uczęszczał do warszawskiego gimnazjum na Lesznie. Podczas powstania listopadowego August Cieszkowski wniósł wkład w służbie zaplecza – pomagał protokółować obrady sejmowe i sypać szańce. W obawie o represje w zaborze rosyjskim po upadku powstania, Paweł Cieszkowski wywiózł jednak syna z zaboru rosyjskiego do Krakowa, gdzie August Cieszkowski uzyskał świadectwo dojrzałości w Gimnazjum św. Barbary w roku 1832, po czym podjął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie ograniczał się jednak do słuchania wykładów z filozofii. Interesowały go też inne dziedziny: historia powszechna, historia literatury polskiej i włoskiej, pedagogika i antropologia.

Następnych kilka lat August Cieszkowski spędził za granicą, studiując w Berlinie, pracując naukowo i podróżując. Po powrocie do Królestwa Polskiego w roku 1840 gospodarował w dobrach surhowskich koło Krasnegostawu, m.in. prowadził folwark Augustówka, nazwany jego imieniem. Nie zaniechał jednak działalności społecznej i naukowej, publikując swoje przemyślenia w opiniotwórczym periodyku „Biblioteka Warszawska”

(który wydatnie wspierał finansowo) i uczestnicząc w spotkaniach dyskusyjnych. Aktywność ta, uznana za krzewienie polskości, spowodowała aresztowanie Cieszkowskiego przez władze carskie. Po uwolnieniu, Cieszkowski przeniósł się do zaboru pruskiego, najpierw do majątku Dobrin (Debrzno), a potem do kupionego w 1842 roku majątku Wierzenica pod Poznaniem, z którym był związany przez 52 lata, aż do końca życia.

Dla Cieszkowskiego Wierzenica była *Tusculum* – wiejskim schronieniem, umożliwiającym spokojną pracę naukową. Hrabia posiadał jedną z najbardziej zasobnych prywatnych bibliotek w Polsce oraz bogatą kolekcję malarstwa i rzeźby.

August Cieszkowski działał we wszystkich trzech zaborach, ale przeważającą część swojego długiego, niemal 80-letniego, życia spędził w Wielkim Księstwie Poznańskim. Stał się Wielkopolaninem z wyboru i oddał temu regionowi wielkie zasługi, aktywnie uczestnicząc w życiu politycznym. Cieszkowski współtworzył w 1848 roku Ligę Narodową Polską. W latach 1848-1855 i 1859-1866 był posłem do parlamentu pruskiego. Od roku 1860 przewodniczył parlamentarnemu Kołu Polskiemu (którego był współzałożycielem), stawiającemu sobie za cel obronę sprawy polskiej. Cieszkowski domagał się, by – zgodnie z postanowieniami Kongresu Wiedeńskiego – Wielkie Księstwo Poznańskie otrzymało status autonomiczny.

Zaszczytne propozycje nadchodziły z zaboru austriackiego. W roku 1851 podjęto próbę powołania dra Augusta Cieszkowskiego na stanowisko profesora i kierownika Katedry Umiejętności Politycznych przez Wszechnicę Krakowską. W uzasadnieniu nominacji na profesora nauk prawnych czytamy: „Najznakomitszym pisarzem w literaturze polskiej w przedmiotach umiejętności politycznych jest Dr filozof August hr. Cieszkowski, obywatel i deputowany dziś Pruski, którego sława nie na same tylko polskie kraje się rozciąga, lecz którego prace genialne wysoko oceniane są we Francji i w Niemczech” (Hellwig, 1979). Cieszkowski nie przyjął jednak tej nominacji. W roku 1873 Cieszkowski został wybrany na członka krakowskiej Akademii Umiejętności, a w roku 1887 otrzymał godność doktora praw *honoris causa* na Uniwersytecie Jagiellońskim.

10 września 1893 roku, w poznańskim hotelu Bazar odbyły się obchody złotego jubileuszu 50-lecia pracy naukowej i obywatelskiej dra Augusta Cieszkowskiego. W istocie, uroczystość była spóźniona o co najmniej 5 lat. Upłynęło przecież 55 lat od ogłoszenia dysertacji doktorskiej (prace nad przygotowaniem której zaczęły się jeszcze wcześniej). Jednak Cieszkowski nie dbał o rozgłos i autopromocję, a nikt nie wpadł odpowiednio wcześniej na pomysł organizacji takiej uroczystości. Podczas uroczystości jubileuszu w poznańskim Bazarze Cieszkowski miał ostatnie wielkie publiczne wystąpienie.

4. Europejczyk

W różnych okresach życia Cieszkowski – zamożny hrabia – dużo podróżował po zachodniej i środkowej Europie, a szczególnie – po Niemczech, Francji, Włoszech, Austrii, Czechach i Anglii. Łącznie wiele lat spędził za granicą.

Pierwszą podróż zagraniczną, i to trwającą kilka lat, August Cieszkowski odbył z ojcem już jako małe dziecko. Owdowiały Paweł Cieszkowski oddał syna pod opiekę bony, baronowej Heleny z Hemmersów de la Haye, wdowy po belgijskim radcy stanu, byłej wychowawczyni Zygmunta Krasieńskiego. August, wychowywany w duchu kultury francuskiej, szybko nauczył się języków obcych.

W roku 1829, jako 15-letni młodzieniec, odbył z ojcem kolejną podróż zagraniczną do Niemiec i Czech, gdzie spotkał Adama Mickiewicza.

Kolejny dłuższy pobyt zagraniczny Augusta Cieszkowskiego wiązał się z jego studiami od 1832 roku na Uniwersytecie w Berlinie. Cieszkowski przybył do Berlina w rok po śmierci Hegla, którego filozofia panowała tam niepodzielnie. W roku 1838 obronił doktorat z filozofii w Heidelbergu, po czym udał się w podróż do Francji, gdzie słuchał wykładów i uczestniczył w posiedzeniach naukowych na Sorbonie i Collège de France i w sesjach Akademii Nauk Moralnych i Politycznych. Przysłuchiwał się posiedzeniom parlamentu, a także zwiedzał zakłady produkcyjne, fabryki, a w szczególności gospodarstwa rolne. Odbywał też podróże do Anglii, studiując panujące tam ówczesne stosunki społeczne, polityczne i ekonomiczne.

Choć zasadniczym majątkiem Cieszkowskiego była Wierzenica, kupił też majątek ziemski Champcier w Prowansji. Musiał sobie tam dobrze radzić, skoro został wybrany jako delegat regionu Basses Alpes na Krajowy Kongres Rolniczy w Paryżu w roku 1847. Uczestniczył tam w pracach komisji kredytowej.

Na pierwszy zjazd słowiański w Pradze w 1848 roku Cieszkowski przygotował *Słowo wieszcz Polaka* (część dzieła *Ojczyzna*). W 1853 roku Cieszkowski uczestniczył w Kongresie Statystyki w Brukseli. W latach 1869-70 śledził obrady I Soboru Watykańskiego.

Jako poddany króla pruskiego przez wiele lat był posłem do parlamentu w Berlinie. W roku 1850 nie przyjął proponowanej mu teki ministra finansów w rządzie pruskim.

Był współzałożycielem i bardzo aktywnym członkiem Berlińskiego Towarzystwa Filozoficznego. Wspominał o tym Libelt: „Polak musiał Niemcom towarzystwo naukowe zakładać i dać wzór, jak to się robi”.

Po roku 1842 Cieszkowski wyruszał za granicę z Wierzenicy, skąd bliżej mu było do Berlina czy Paryża. W Wierzenicy zatrudnił jako bibliotekarzy dwóch niemieckich kolegów ze studiów berlińskich, którzy dbali o utrzymanie i aktualizację bogatego księgozbioru hrabiego.

Podróżując po Europie, Cieszkowski utrwał i szlifował zdobytą już w dzieciństwie znajomość języków obcych i poznawał kulturę różnych narodów. Podczas pobytów za granicą podpatrywał dobre doświadczenia – angielskie, francuskie i niemieckie, które próbował przenosić na polski grunt. W Anglii zainteresował się m.in. koncepcją Brytyjskiego Towarzystwa Popierania Nauki, ochronkami wiejskimi, a także polityką finan-

sową państwa. Był prawdziwym Europejczykiem, snując wizjonerskie myśli o wspólnej ojczyźnie narodów i państw.

5. Co mu w duszy grało?

Obszerna odpowiedź na to pytanie mogłaby zapewne rozsadzić ramy tej notatki – grała wszak cała orkiestra. Skoncentrujmy uwagę na dwóch wybranych sprawach – animacji życia naukowego w Wielkopolsce i trosce o poprawę losu włościan.

Jako Wielkopolanin z wyboru, Cieszkowski zauważył, że choć tradycje szkolnictwa wyższego w Poznaniu sięgały XVI wieku, w mieście nigdy nie było uniwersytetu. Już w roku 1518 została założona półwyższa uczelnia kościelna – Akademia Lubrańskiego, a w 1573 roku Kolegium Jezuickie, którego pierwszym rektorem był ks. Jakub Wujek z Wągrowca. W roku 1611 król Zygmunt III Waza podniósł Kolegium Jezuickie do rangi uniwersytetu, jednak papież odpowiedniego edyktu nie podpisał. Jedną z przyczyn, dla których Poznań nie doczekał się uniwersytetu, było zapewne stanowisko Akademii Krakowskiej, która strzegła swego monopolu. Upadek szkolnictwa wyższego w Poznaniu nastąpił już przed rozbiorami. Sami Polacy podjęli decyzję o likwidacji zarówno Kolegium Jezuickiego, jak i Akademii Lubrańskiego. W tej sytuacji, w dobie rozbiorów, Cieszkowski postanowił wykorzystać swój mandat poselski w Berlinie do podjęcia w połowie XIX wieku starań o założenie uniwersytetu w Poznaniu.

Jako deputowany do parlamentu pruskiego dr August hr. Cieszkowski co roku od 1851 do 1855 składał w sejmie pruskim wnioski o założenie w Poznaniu polskiego uniwersytetu (Pihan-Kijasowa 2009). Niestety, bez powodzenia. Księstwo Poznańskie było prowincją upośledzoną w zakresie szkolnictwa w ogóle, a szkolnictwa wyższego w szczególności. Była to jedyna prowincja pruska pozbawiona wyższej uczelni. Była to też jedyna prowincja o odmiennej ludności i języku. Pomysł Cieszkowskiego nie znalazł jednak zrozumienia i szerszego poparcia wśród parlamentarzystów niemieckich, a – co gorsza – nawet wśród polskich. W Kole Polskim panowały wewnętrzne spory, więc polscy deputowani nie wyrazili szczególnego zainteresowania. Argumentami przeciw uniwersytetowi były względy finansowe, a także mała liczba maturzystów w Poznaniu (zdaniem Cieszkowskiego wynikająca jednak z braku uniwersytetu).

Nie udało się powołać uniwersytetu, ale wraz z innymi intelektualistami wielkopolskimi w roku 1857 Cieszkowski założył Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu i został wybrany jego pierwszym prezesem. Jest jedyną osobą w historii Towarzystwa, która trzykrotnie pełniła funkcję prezesa, w latach: 1857-1858, 1861-1868, i od 1885 do śmierci w 1894 r. Cieszkowski wspierał Towarzystwo finansowo. Ogłaszał konkursy, w których nagrody fundował z własnej kieszeni.

Ponieważ działania parlamentarne Cieszkowskiego zmierzające do utworzenia szkoły wyższej w Poznaniu nie przyniosły pożądanego rezultatu, na posiedzeniu parla-

mentarnego Koła Polskiego w sejmie pruskim w roku 1861 hrabia zapowiedział utworzenie takiej szkoły własnym sumptem, we własnych dobrach.

W roku 1870, w zakupionym przez siebie majątku Żabikowo pod Poznaniem, Cieszkowski założył szkołę rolniczą. Dla upamiętnienia zmarłej w 1861 r. żony Cieszkowski nadał szkole imię Haliny. Szkoła, która powstała bez pomocy rządu pruskiego, wyłącznie z inicjatywy i na koszt Augusta Cieszkowskiego, była jedyną uczelnią na ziemiach polskich pod zaborem pruskim. Choć szkoła nie miała formalnych praw akademickich, realizowany w niej program nauczania był szeroki i nowoczesny. Absolwenci szkoły żabikowskiej, kierowanej przez Juliusza Au, byli wszechstronnie przygotowani do prowadzenia nowoczesnych gospodarstw rolnych i stosowania w praktyce nowych osiągnięć nauk biologicznych, technicznych i ekonomicznych (Dubas, 2004). Oprócz przyswajania wiedzy teoretycznej, ważna była dla studentów możliwość praktyki na żabikowskim folwarku. Szkoła żabikowska stanowiła poligon doświadczalny dla Hipolita Cegielskiego, producenta maszyn rolniczych, w tym lokomobili.

W roku 1875, w ramach intensyfikacji antypolskiej polityki, postępującej germanizacji i szykan rządowych, władze pruskie wydalili z żabikowskiej szkoły wszystkich Polaków niebędących poddanymi pruskimi (a więc – z Małopolski, Litwy, Ukrainy) poza granice kraju. To był dla szkoły druzgocący cios – z 38 studentów i 10 nauczycieli zostało 10 studentów i 5 nauczycieli. W roku 1877 szkoła została zamknięta. Organizowano jednak jeszcze różne aktywności (np. kursy gorzelniane, kontrolę nasion). Stacja Doświadczalna przy szkole istniała do 1890 roku, po czym jej zbiory i biblioteka zostały przekazane Studium Rolniczemu w Krakowie.

W 25 lat po śmierci Augusta Cieszkowskiego, w roku 1919, urzeczywistniły się jego marzenia o stworzeniu w Poznaniu polskiego uniwersytetu. Powstała Wszechnica Piasztowska, przemianowana w roku 1920 na Uniwersytet Poznański, w którego skład wszedł m.in. Wydział Rolniczo-Leśny, korzystający z dorobku i zasobów materialnych Szkoły Rolniczej w Żabikowie. W odrodzonej Polsce August Adolf Cieszkowski przekazał folwark żabikowski na rzecz Uniwersytetu Poznańskiego aktem darowizny z 9 lipca 1919 roku, realizując myśl i wolę ojca. Za środki z parcelacji tego majątku zostało wybudowane, na Gołęczynie w Poznaniu, Kolegium im. Cieszkowskich, które do dziś służy Uniwersytetowi Przyrodniczemu jako jeden z gmachów dydaktycznych.

Ponad 100 lat po śmierci Cieszkowskiego przyszło szczególne wyróżnienie. W uznaniu zasług i twórczego wkładu Cieszkowskiego w rozwój nauki i edukacji rolniczej w Wielkopolsce, w dniu 1 października 1996 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nadał Akademii Rolniczej w Poznaniu imię Augusta Cieszkowskiego. Obecnie uczelnia ta jest Uniwersytetem Przyrodniczym, a Cieszkowski pozostaje jej patronem.

Inną sprawą nurtującą Cieszkowskiego przez długi czas, o wielkim znaczeniu dla społeczeństwa, była troska o poprawę warunków życia biedoty wiejskiej. Cieszkowski

wyrażał pogląd, że nierówność społeczna jest nieunikniona, bo talenty i zasługi nie są równo rozdzielone między ludzi. Myśliciel był orędownikiem merytokracji, gdzie nierówności wynikają z różnicy talentów i zasług (wynikających z pracy). Jednak dostrzegał ciężkie warunki bytu biedoty wiejskiej i wielokrotnie, i na różne sposoby, wyrażał troskę o polepszenie losu włościan. Proponował jednak zupełnie inną terapię niż Karol Marks, upatrując możliwość poprawy sytuacji poprzez stopniowe, ewolucyjne zmiany (a więc budowanie), a nie rewolucję (najpierw niszczenie, a potem budowanie).

Cieszkowski był zwolennikiem i popularyzatorem idei upowszechniania własności wśród chłopów. Na drugim walnym zebraniu Regionalnego Towarzystwa Rolniczego dla Marchii Brandenburskiej i Dolnych Łużyc, w dniu 17 maja 1845 w Berlinie wygłosił odczyt: *Zur Verbesserung der Lage der Arbeiter auf dem Lande* (O polepszeniu położenia robotników wiejskich), w którym nawoływał do regulacji stosunku pracy najemnej, odpowiedniego traktowania i sprawiedliwego wynagradzania włościan, proponował udział pracowników w zyskach i promocję oszczędności. Referat ten został wydany drukiem w Berlinie (po niemiecku) w roku 1846.

Cieszkowski propagował dopuszczenie pracowników rolnych do współwłasności. Widział w tym zachętę do wydajniejszej pracy i podstawę do wszechstronnego rozwoju. Pokładał nadzieje w akcjonariacie pracowniczym.

Cieszkowski troszczył się o los małych dzieci wiejskich, które często pozostawiane były bez opieki. Proponował zakładanie ochronek wiejskich, które powinny pomagać we właściwym i bezpiecznym wychowaniu dzieci przez ubogich wieśniaków. Koncepcję oparł na wzorach angielskich, które podpatrzył podczas pobytów na wyspach. Ochronki miały korzystnie wpływać na rozwój umysłowy dziecka, a także na zdrowie i rozwój fizyczny. Cieszkowski sugerował uprawę ogródków przy ochronkach, gdzie każde dziecko mogłoby mieć grządkę. Jako nauczycielki ochronek widział dziewczęta z domów sierot, które – świadcząc pracę – w ten sposób spłaciłyby moralny dług zaciągnięty wobec społeczeństwa.

6. Przede wszystkim filozof

August Cieszkowski znany jest przede wszystkim jako autor dzieł filozoficznych. Andrzej Wawrzynowicz (2012) postrzega Cieszkowskiego jako twórcę filozofii czynu i jednego z inicjatorów odwrotu myśli europejskiej od filozoficznej refleksji o charakterze spekulatywnym. André Liebich (1979), który uważał Cieszkowskiego za romantycznego myśliciela, syntetycznie podsumował jego filozofię jako hegelianizm, utopijny socjalizm i mesjanistyczny nacjonalizm. Jednak zdaniem Liebicha (1979) Cieszkowskiego nie da się jednoznacznie „zaszufladkować”. Analizował kryzys charakteryzujący epokę, w jakiej żył, i formułował pokojowe, ewolucyjne alternatywy wobec rewolucji.

Cieszkowski był interpretatorem i krytykiem idealizmu dialektycznego Hegla. Przyjmując filozofię heglowską za relikwię, uznał, że trzeba iść dalej. W *Prolegomenach do historiozofii* (Cieszkowski, 1838b), pracy zauważonej przez wielu XIX-wiecznych myślicieli, Cieszkowski zakwestionował heglowską filozofię dziejów i podział historii na cztery epoki: orientalną, grecką, rzymską i chrześcijańsko-germańską. Uznał, że na podstawie wiedzy historycznej, z informacji o przeszłości i teraźniejszości można i trzeba wnioskować o przyszłości, przewidując kierunek dalszego rozwoju, podczas gdy Hegel zakończył podział dziejów bez stawiania projekcji na przyszłość. Cieszkowski, traktując historię uniwersalną jako organizm, zaproponował podział na trzy epoki – sztuki (starożytność), myśli (teraźniejszość) i czynu (przyszłość).

Temat rozwinął w dziele *Ojciec-nasz*, swoim *magnum opus vitae*, stanowiącym komentarz do Modlitwy Pańskiej, nad którym pracował przez kilkadziesiąt lat. Pierwszy tom dzieła opublikował (anonimowo) w Paryżu w 1848 roku, ale pozostałe tomy ukazały się dopiero po śmierci autora, wydane przez jego syna – Augusta Adolfa zwanego Gugą. Kilka dni przed śmiercią Cieszkowski powiedział do syna: „czasy jeszcze nie nadeszły. Nie chciałem, aby co miało być kamieniem budowy, stało się kamieniem obrazy, dlatego *Ojciec-nasz* nie wydany dotąd”. Filozof zdawał sobie sprawę z pewnych odchyień jego myśli od nauki Kościoła.

Według Cieszkowskiego trzecia epoka – epoka Ducha Świętego – byłaby realizacją Królestwa Bożego na ziemi. Cieszkowski twierdził, że epoka czynu nie nadejdzie sama, a trzeba ją budować, niestrudzenie doskonaląc życie społeczne. Warunkiem osiągnięcia trzeciej epoki jest więc edukacja ludzkości i praca organiczna. Według mesjanistycznej koncepcji Cieszkowskiego naród polski został szczególnie wybrany do przebudowy społeczno-moralnej rzeczywistości współczesnej. Filozof podkreślał znaczącą rolę Kościoła katolickiego i Słowiańszczyzny.

August Cieszkowski znajdował się pod wpływem niemieckiego idealizmu i francuskiej filozofii utopijnej. Nie ulega wątpliwości, że wywarł wpływ na wielu wybitnych myślicieli europejskich, jak Carl-Ludwig Michelet, Moses Hess, Fryderyk Engels, Aleksander Herzen, Vladimir Solov'ëv, Pierre Proudhon, N.V. Stankevich, Benedetto Croce, Michail Bakunin, Nikolai Berdjaev. Myślą Cieszkowskiego interesowali się teologowie, filozofowie – idealisci i marksści, i przedstawiciele innych dyscyplin nauk społecznych.

O to, czy Cieszkowski wywarł wpływ na Marksa (bezpośrednio lub pośrednio), uczeni się spierają. Marks wspominał spotkanie z Cieszkowskim (którego nazywał „zbalamuconym heglistą”) w Paryżu w roku 1844, ale Cieszkowski nie wspominał Marksa. Według Liebicha (1979, str. 14-15) Marks stwierdził, że ten książkę [Cieszkowski] tak go zirytował, że nigdy nie mógł zmusić się do przeczytania jego prac, ale Liebich w to powątpiewał, uważając za mało prawdopodobne, że Marks nie znał myśli Cieszkow-

skiego. Można doszukać się zadziwiającego podobieństwa między koncepcją *Praxis* u Cieszkowskiego w *Prolegomenach* (1838) i interpretacji tego pojęcia u Marksa w pięć lat później. Być może wpływ Cieszkowskiego na Marksa realizował się pośrednio (np. przez Hessa).

Porównując Augusta Cieszkowskiego i Karola Marksa, Leder (1987, str. 215) napisał, że choć Cieszkowski jest daleko mniej znany od Marksa, prześciga go oryginalnością oraz głębokością i bogactwem myśli, nawet jeśli brak mu marksowskiej ostrości formułowania stwierdzeń i zdolności polaryzowania oraz porywającej i przekonującej retoryki i przez to znaczniejszego oddziaływania.

Retoryka Cieszkowskiego nie jest łatwa w percepcji. Uznając *Ojciec-nasz* za potencjalnie wartościowe dzieło (gdyby było napisane „zwięzłym i dobitnym językiem”), Czesław Miłosz stwierdził jednak, że „niestety wodnistość [...] zdań doprowadza czytelnika do rozpacz” (por. Kubski, 2012, str. 35-36).

O wielkim znaczeniu myśli Augusta Cieszkowskiego, świadczy fakt, że ciągle jeszcze, ponad sto lat po jego śmierci, ukazują się rozprawy naukowe poświęcone analizie jego dzieł (w ostatnich latach: książki – Bartula, 2006, Sajdek, 2008, Wawrzynowicz, 2010, rozdziały w książkach – Wawrzynowicz, 2012, Kubski, 2012, Szulakiewicz, 2012, a za granicą artykuły – Gęścińska, Lepez, 2010). Prace Cieszkowskiego są też ciągle wznawiane, w Polsce i za granicą, w obcych językach. Prace Cieszkowskiego i o Cieszkowskim są licznie obecne w bazach *Web of Science* i *Google Scholar*. O znaczeniu jego myśli świadczą tytuły współczesnych książek: *August Cieszkowski Redivivus...* (Bartula, 2006) i *Postęp bez rozboju...* (Sajdek, 2008). Ten ostatni tytuł wyjaśnia kierunek rozmyślań wielkiego filozofa. Cieszkowski pragnął postępu, ale odrzucał drogę rewolucji. Wiek XX pokazał, że eksperymenty ustrojowe w duchu Marksa, wprowadzone na drodze rewolucji, nie przetrwały próby czasu, a komunistyczne reżimy upadły już niemal wszędzie. Cieszkowski dostrzegał te same problemy co Marks i Engelsa ale inaczej chciał je rozwiązywać, odrzucając rewolucję jako drogę do poprawy, a proponując stopniowy, konserwatywny postęp.

Cieszkowski był orędownikiem „filozofii czynu”, współbrzmiającej z hasłem programu pozytywistów polskich „praca organiczna”, które znalazło w Wielkopolsce podatny grunt, przyczyniając się do rozwoju regionu.

7. Czas uczy pogody

Zadziwia optymizm poglądów Cieszkowskiego, jego niezachwiana wiara w człowieka, w możliwość ludzkiego postępu i w świetlaną przyszłość ludzkości, która nie będzie dana z góry, lecz zostanie wypracowana czynem. Sam podejmował próby działań o niskim prawdopodobieństwie sukcesu (np. starając się o uniwersytet w Poznaniu), a mimo porażek nie tracił pogody ducha.

Los nie oszczędził mu traumatycznych przeżyć osobistych związanych z przedwczesną śmiercią matki w roku 1818 oraz żony w 1861. Matka zmarła, gdy August miał 4 lata, a żona zmarła młodo (w 25. roku życia) po 4 latach małżeństwa, w połogu po urodzeniu drugiego syna – Augusta Adolfa, zwanego Gugą.

Przez całe życie pod zaborami Cieszkowski – wieczny optymista – z radością realizował swoje zamiłowania – pracę naukową i działalność społeczną. Młodzieńczy zapal Cieszkowskiego do rozszerzania swojej wiedzy trwał do później starości i budził powszechne zdumienie.

Ciekawe informacje o codziennym życiu Augusta Cieszkowskiego znajdujemy w pamiętniku Klary Dembińskiej, opiekunki synów filozofa – Krzysztofa i Augusta Adolfa (Pietrowicz 2003). Wynika z niego, że uczony był osobą skromną i prowadził – jak byśmy dziś powiedzieli – racjonalny tryb życia. Żył zdrowo, w harmonii z otoczeniem, odżywał się racjonalnie, korzystał z rekreacji i poświęcał się ulubionym zajęciom umysłowym, które sprawiały mu przyjemność. Starał się pomagać potrzebującym.

Oto, co napisała Klara Dembińska:

„Hrabiego Cieszkowskiego Tatką zwać będę, albowiem sam o sobie nigdy inaczej nie mówił jak „Tatka””.

„Od osób Pana Hrabiego starszego niezmiernie wysoko ceniących jestem pytana, jak też ten nasz filozof żył. Otóż odpowiadam, że nadzwyczajnie skromnie, tak jak w umeblowaniu swego pokoju, jak w ubiorze [...]. Jakiś zapewne gospodarz wychodząc z kościoła, myśląc po Tatki ubiorze i skurczeniu, że biedny, chciał Tatce dać jałmużnę, ale Tatko serdecznie podziękował, i przyszedłszy do domu przy kawie opowiadał ze śmiechem [...].

U niego przyjemność stanowiły książki, gonił za nowymi odkryciami, ale nie za zbytkami. Kiedyś ubierał się w Paryżu i Berlinie, później lokajowi kazał sobie kupić rzeczy gotowe i w tych zwykle chodził.”

„Tatko był bardzo łatwy w jedzeniu, lubił różnorodność, ale z każdej potrawy troszeczkę[...] cebulę lubił pod każdą postacią [...]”. „Tatko lubił z każdej potrawy mało, ale musiało być ich więcej [...]. Do obiadu musiał mieć pół butelki czerwonego wina, [zwykła porcja były 3 kieliszki].”

„I nie uważał na czas, tylko czy deszcz, czy śnieg, wybiegał na przechadzkę [z parasolem w ręku], i tak biegał z godzinę lub dłużej.”

„[...] przez 25 lat, jakie w Jego domu za życia Jego spędziłam, nie widziałam go chorym i leżącym w łóżku [...] był czasem tylko ciężko zakatarzonym i parę razy miał ból oczu [...]”. „Od młodzieńczych lat zerwał z lekarstwami, a choć radził się doktorów, to, jak mawiał, słuchał tylko doktora Cieszkowskiego.” „A Tatki [Hygeja] pewno była dobra, bo doktorzy twierdzili, że ciało miał takie jędrne jak u najmłodszego i gdyby nie narośl, która mu w gardle ścisnęła kanał pokarmowy, byłby dłużej żył.”

„Znali biedni Tatkę z miłosierdzia. I tak długo, dopóki mu siły starczyły, to na listy proszące odpowiadał osobiście, odszukując biednych na poddaszach i tam składał jałmużnę[...].”

August Cieszkowski był zamiłowanym kolekcjonerem. Zgromadził ogromny księgozbiór składający się z wielu tysięcy woluminów (Heller, 1979), obejmujący m.in. prace z filozofii, nauk społecznych i przyrodniczych, matematyki, ekonomii rolnictwa i techniki. Zbierał także obrazy i rzeźby (Hłakowiczówna pisała o rzeźbie Wenus z Wierzenicy). Część zbiorów uległa zniszczeniu, a część rozproszona podczas II wojny światowej. Oprócz uczonych rozpraw, Cieszkowski pisywał także wiersze.

W wydanej ostatnio antologii *Na skrzydłach myśli...* (2014) znajdujemy patriotyczny *Śpiew na nutę piosenki o maju* autorstwa Cieszkowskiego do melodii *Witaj majowa jutrzeńko*, wzywający do wspólnego czynu:

„[...]Wspólne są nasze pragnienia,
Wspólnie więc nam działać trzeba,
Zetknąć ramię do ramienia
A o wsparcie błagać Nieba!
Nadszedł czas! nadszedł czas!
Walczmy i działajmy wraz! ...”

August Cieszkowski napisał też wiersz o „żelaznym kanclerzu”, również zawarty w antologii *Na skrzydłach myśli...* (2014).

„(Głos ducha) Bismarku strzeż się...
(B)[ismark] Kogo?... Któż mi grozić może?...
... A więc może Polaków? – O! tych mam w kieszeni...
Byłem chciał – los i głos ich natychmiast się zmieni.
Od ich wrogów, nie od nich jedynie zawisło
Czy zabór czy przedmurze mieć będę nad Wisłą. ...”

8. Sen o Wierzenicy

Nie ulega wątpliwości, że filozofia Cieszkowskiego miała wpływ na twórczość znakomitych poetów, w tym – przede wszystkim Zygmunta Krasińskiego i Cypriana Kamila Norwida.

Zygmunt hr. Krasiński, wielki poeta polskiego romantyzmu, uznany za jednego z trzech wieszczów, sześciokrotnie odwiedził dwór Cieszkowskiego w Wierzenicy. Za rzeką Główną, naprzeciw dworu Cieszkowskiego, znajduje się malownicze wzniesienie, zwane Wzgórzem Krasińskiego, na które prowadzi równoległa do rzeki droga – urokliwa Aleja Filozofów. Krasiński lubił przyjeżdżać na „wierzeniczenia” – dyskusje z Cieszkowskim o filozofii, m.in. podczas spacerów po wierzenickiej posiadłości, a szczególnie wzdłuż Alei Filozofów.

W obfitej korespondencji Krasińskiego do Cieszkowskiego, wydanej przez Kallenbacha w 1912, wieszcz często wspominał Wierzenicę. Odwiedzając Wierzenicę 14 sierpnia

nia 1843, Krasieński nie zastał Cieszkowskiego. Siedząc w pokoju hrabiego, napisał więc do niego list: „Chciałbym tu w Wierzenicy ot! zostać i nie wracać do Poznania, ni jechać zaraz do Torunia, gdzie Ojciec znów czeka, ni do granicy, na której komora czeka – ni do Warszawy, gdzie Paszk[iewicz] czeka – wszyscy, wszyscy czekają, ja tylko już na nikogo nie czekam [...]. Możesz wierzyć Auguście, że dołożę starania pilnego, by 15-go października stanąć w Wierzenicy – dasz mi tam pokój i spokój – i będziesz dobrodziejem moim [...]. Śni mi się Wierzenica teraz, jak Nicea dawniej – wyrywam się ku niej – wyciągam ramiona – gdy odjeżdżać będę, wezmę trochę piasku jej na pamiątkę.” Plany przyjazdu do Wierzenicy w październiku 1843 Krasieński wspominał jeszcze w innych listach: 2 września 1843 napisał „15-go Oktobris będę w Wierzenicy. Wzdycham do Wierzenicy całą serca tęsknotą”, a 7 września 1843 „Do Wierzenicy przybędę niezawodnissimo: 12-go oktobra wyruszę z Opinogóry [...] – dobrze by mi było na Tebaidzie lub w Wierzenicy”.

Po wizycie w Wierzenicy w październiku 1843 roku, Krasieński napisał w liście do Cieszkowskiego: „Wyjechałem z Wierzenicy tak, jak niegdyś wyjeżdżałem z miejsc, gdzie mi dobrze, błękitno było – t.j. ze wstrętem do jazdy dalszej i ze łzami w oczach! pewno, gdybym tylko był mógł, byłbym jeszcze z dzień się został.”

W kolejnym liście do Cieszkowskiego, pisany 30 października 1843 roku, Krasieński wspominał opiekunkę z lat dzieciństwa, baronową de la Haye „Niedaremno mieliśmy w jednej kobiecie wspólną matkę dzieciennych lat – jest między nami na wieki braterstwo”.

W liście z września 1844 roku Krasieński napisał: „Trzy dni błogie, trzy dni dobre, trzy dni błękitne przeżyliśmy razem. [...] Tęskno mi do Wierzenicy [...] prawdziwie z Pobiedzisk², bo w duszy Pobiedziska”.

Krasieński, hrabia i wieszcz, miał świadomość szczególnego statusu gościa honorowego, formułując konkretne życzenia związane z pobytem w Wierzenicy. Pisał do Cieszkowskiego: „Przykaż, by w Wierzenicy był lokal gotów na moje szpargały” (między 10 a 22 IX 1842). Albo: „Na wszelki wypadek każ, by w Wierzenicy była zawsze gotowość do przyjęcia botanicznego zielnika mego jakiego, czy teraz, czy później, czy kiedykolwiek.” (8 III 1847).

Innym wielkim poetą, który marzył o Wierzenicy, był Cyprian Kamil Norwid, pochodzący, podobnie jak Cieszkowski, z Podlasia. Hrabia filozof wspierał Norwida finansowo, a ten słał dziękczynne listy. Norwid kilkakrotnie szkicował portret Augusta Cieszkowskiego (ryc. 3). Pod jednym z portretów wspominał zasłyszane słowa Cieszkowskiego „Można i wodę z ogniem złączyć, ale trzeba maszynę parową pierw zbudować”. W gorzkim liście do Cieszkowskiego Norwid pisał o narodzie polskim, który posiada 87 generałów, 2 księgarzy i nakładców i tylko jednego filozofa [Cieszkowski].

² Nieduże miasto, położone kilkanaście kilometrów od Wierzenicy.



Ryc. 3. Portret Augusta Cieszkowskiego sporządzony przez Cypriana Norwida

(podpis: Aug. Cieszkowski
– robił CK Norwid)

Na szczególną uwagę zasługuje list Cypriana Kamila Norwida do Augusta Cieszkowskiego z Paryża z lipca 1868 roku, w którym snuje piękny sen o Wierzenicy:

„Ach! Kochany Panie Auguście, [...] skreślę tu, co mi przyszło dziś na myśl. Otóż – gdybyś nie był hrabią, a ja gdybym nie był bardzo starożytnym szlachcicem polsko-normandzkim, to po amerykańsku byłaby piękna rzecz do zrobienia, np.:

Dajmy na to, że ty mię zabierasz na kilka miesięcy do Wierzenicy, a ja zabieram płótno i ramy (bo ram u nas nie umieją robić) – ja oddycham, chodząc po łąkach Twoich, i w przeciągu paru miesięcy robię rzecz oryginalną, i sadzam w ramy, i wysyłam do Paryża lub do La Haye, albo na inną jaką praktyczną ekspozycję (praktyczne ekspozycje są te, gdzie kupują), a takich mamy parę na rok, i ponieważ koleje żelazne istnieją, a gazeta artystyczna (kosztująca parę franków na rok) donosi, gdzie? – więc odbieram wiadomość, gdzie? – i tam posyłam.

Tymczasem zaś Ty mnie prezentujesz szlachcicom, których że dawno nie widziałem, uradowane jest serce moje z widoku tego – i, kochany Panie Auguście, vous me procurez la possibilité de faire la connaissance de la dernière des femmes-de-chambre de la dernière de vos cousines (vous devez savoir des cousines en masse!). Je tâche de lui plaire, elle m’offre sa main, et je vous assure que je serai un excellent mari. Vous faites le bonheur de la femme de chambre de votre cousine et le mien.

Que voulez vous de plus ?! ³

C. N.”

³Tłumaczenie intymnej, francuskojęzycznej, wstawki w liście Norwida na polski: Da mi Pan możliwość zapoznania ostatniej pokojówki ostatniej z Pańskich kuzynek (musi Pan znać całą masę kuzynek). Postaram się jej spodobać, więc ofiaruję mi rękę. Zapewniam Pana, że będę doskonałym mężem. Będzie Pan twórcą szczęścia pokojówki Pańskiej kuzynki i mojego. Czego chcieć więcej?!

Szkoda, że marzenie 47-letniego Norwida, wyrażone w liście powyżej, nie mogło się ziścić. Niestety, 15 lat później, poeta dokonał żywota w przytułku – Domu św. Kazimierza w Ivry pod Paryżem.

9. Obchody rocznicowe

W związku z 200. rocznicą urodzin uczonego, w Wielkopolsce nazwano rok 2014 Rokiem Augusta Cieszkowskiego.

W niedzielę, 16 marca 2014 roku (a więc w 4 dni po 120. rocznicy śmierci Cieszkowskiego), Jego Ekscelencja Arcybiskup Stanisław Gądecki, metropolita poznański, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, zainaugurował obchody Roku Augusta Cieszkowskiego, sprawując mszę św. w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Mikołaja w Wierzenicy. W tej podpoznańskiej wiosce, w latach 1842-1894 hrabia posiadał dwór, a w rodzinnej krypcie w XVI-wiecznym drewnianym kościele św. Mikołaja spoczywają jego doczesne szczątki.

Jego Ekscelencja wygłosił homilię poświęconą Cieszkowskiemu (Gądecki, 2014), poświęcając wiele uwagi trzem następującym tematom: czyn, praca, wspólnota międzynarodowa:

„W swojej pracy młodzieńczej [Cieszkowski] [...] zakwestionował heglowski podział dziejów, wyodrębniając trzy epoki historyczne: przeszłość (czyli epokę starożytną), teraźniejszość (wciąż trwającą epokę chrześcijańską) oraz przyszłość (to jest ostatnią epoką dziejów, która ma nastąpić). Pierwsza epoka była – według niego – epoką uczucia. Druga – epoką myśli. Trzecia, nadchodząca epoka miała charakteryzować się «czynem». Echa tej filozofii powrócą w poezji jego przyjaciela [...]: „Harfy już nigdy, nigdy nie nastroje! Drogi przed nami otwarte są inne: Zgińcie, me pieśni – wstańcie, Czyny moje!” (Zygmunt Krasiński, Przedświt). [...]

Przykładem takich właśnie czynów była [...] filantropia, prace na rzecz rozwoju edukacji i wychowania, tworzenie stowarzyszeń samopomocowych, zakładów opiekuńczych i ochronek wiejskich, kas zapomogowo-pożyczkowych, świadczenie prac na rzecz innych. [Cieszkowski] uważał «czyn» jako doskonalenie tego, co zastane. Uważał, że postępu nie można osiągnąć przez zniszczenie, gdyż wszelka destrukcja jest ze swej natury czymś złym. Dlatego nie akceptował metod rewolucyjnych, jako że każda rewolucja dąży do zniszczenia zastanej rzeczywistości [...].

Narzędziem budowy społeczeństwa „czynu” jest praca, [która] [...] w epoce «społeczeństwa czynu» stanie się «ponętną i przyjemną», [...] chlubą i źródłem radości. [...]

Cieszkowski był przekonany, że wielowiekowy bieg dziejów zaowocuje «wspólną ojczyzną» narodów i państw. [...] [N]ie dopuszczał myśli o przekreśleniu znaczenia narodu. [...] [J]est jakiś szczególny tragizm polegający na ukazaniu się w tym samym 1848 roku książki Cieszkowskiego *Ojczyzna nasza* oraz *Manifestu Komunistycznego* Marksa. Zamiast

Królestwa Bożego na ziemi podług myśli Cieszkowskiego, wybrano niszczycielską zasadą «redukcji i radykalizmu» według Marksa”.

W organizacji obchodów Roku Augusta Cieszkowskiego w Wielkopolsce współdziała wiele podmiotów, takich jak urzędy miasta i gminy: Swarzędz (na terenie której leży Wierzenica) i Luboń (na terenie którego leży Żabikowo), rady miejskie: Swarzędza i Lubonia, Starostwo Powiatowe w Poznaniu, władze samorządowe województwa wielkopolskiego, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, którego patronem jest Cieszkowski, a także inne szkoły, Nadleśnictwo Babki, organizacje społeczne, w tym Bydgoski Klub Profesorów „Wierzenica”. Szczególną rolę w Komitecie Obchodów odgrywają – ks. Przemysław Kompf, proboszcz wierzenickiej parafii, oraz regionaliści z Wierzonki – Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy. Zaplanowano bogaty program działań, z których część już została zrealizowana. W efekcie, w Wielkopolsce znacznie wzrosła wiedza o Augustynie Cieszkowskim, a świadomość dwusetnej rocznicy jego urodzin stała się bardziej powszechna.

10. Posłowie

Jubileusz dwusetnej rocznicy urodzin Cieszkowskiego jest znakomitą okazją do przypomnienia wielkiego Polaka, który niewątpliwie na pamięć bardzo zasługuje. Jego myśli budziły zainteresowanie, dyskusje i spory od czasu wydania *Prolegomenów do historiozofii* w roku 1838 do dziś. O tym, że myśl dra Augusta hr. Cieszkowskiego jest ponadczasowa, świadczyć może aktualność poniższego fragmentu inwokacji z pierwszego tomu *Ojciec-nasz* (Cieszkowski, 1848):

„Święty Boże! Cóż się dzieje w świecie? Jakże uroczo, jakże obrzydliwie razem! Zewsząd prawda się wykluwa, a kłamstwo przemawia wszędy [...]. W prawach publicznych prywata – w prywatnych zakąta. – Próżność się święci, a cnota próżnuje. [...] – Bożego słowa kaźden używa – albo nadużywa – ale nikt w niem nie żyje, ni ono nie żyje w nikim.”

W odróżnieniu od współczesnego pracownika nauki – potencjalnego czytelnika tej notatki, dr August hr. Cieszkowski nie znał problemów finansowych. Zamożny z domu, pilnował tego, by dochody z jego wielkiego majątku przekraczały wydatki. Przez długie lata mógł liczyć na niezawodne materialne i duchowe wsparcie ojca. Cieszkowski cieszył się z możliwości czynnego uprawiania nauki w wielu różnych dziedzinach odpowiadających jego bieżącym zainteresowaniom. Pozazdrościć mogą dzisiejsi uczeni, którzy skazani są na ustawiczne podejmowanie usilnych starań o znalezienie źródła finansowania badań, a ich znaczna (i coraz większa) część czasu pracy upływa na przygotowaniu wystąpień o kolejne projekty badawcze.

Podziękowania

Autor dziękuje swojej Rodzinie – Żonie, Synowi i Córce, a także Państwu Ewie J. i Włodzimierzowi Buczyńskim, wybornym znawcom Cieszkowszczyzny, za życzliwe przejrzanie tekstu. W istniejącym piśmiennictwie w formie drukowanej, a przede wszystkim

w źródłach internetowych można znaleźć sprzeczne/wątpliwe informacje o Cieszkowskim. Zaslugą Państwa Buczyńskich jest tropienie i prostowanie błędnych zapisów (Buczyńska E. J., Buczyński W., 2011).

Piśmiennictwo

- Banaszak J. (2012) *August Cieszkowski i ziemia wierzenicka w oczach przyrodnika*. [W:] Banaszak J. (red.) *Co po Augustcie Cieszkowskim? Spojrzenie po 120 latach*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 81-97.
- Antologia (2014) *Na skrzydłach myśli... August Cieszkowski i ziemia wierzenicka w poezji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Bartula P. (2006) *Jako w niebie tak i na ziemi: August Cieszkowski redivivus*. Księg. Akademicka, Kraków, 113 str.
- Buczyńska E.J., Buczyński W. (2011) *O Cieszkowskich i Wierzenicy błędne zapisy*. Zeszyty Swarzędzkie. Rocznik Regionalny, 122-133.
- Cieszkowski A. (1838a) *De philosophiae ionicae ingenio, vi, loco* (rozprawa doktorska) Heidelberg. [Rozprawa doktorska Cieszkowskiego nie zachowała się, ale została podsumowana w: Cieszkowski A. (1841) *Rzecz o filozofii jońskiej jako wstęp do historii filozofii*, Biblioteka Warszawska, t. I, Warszawa.]
- Cieszkowski A. (1838b) *Prolegomena zur Historiosophie*. Veit, Berlin. Polski przekład syna autora: (1908) *Prolegomena do historiozofii*, Poznań.
- Cieszkowski A. (1839) *Du crédit et de la circulation*. Treuttel et Wutz, Paryż. Polski przekład syna autora: (1911) *O kredycie i obiegu*, Poznań.
- Cieszkowski A. (1842) *Gott und Palingenesie*. E.H. Schröder, Berlin. Polski przekład syna autora: (1912) *Bóg i palingenezya*, Poznań.
- Cieszkowski A. (1844) *De la pairie et de l'aristocratie moderne*, Paris: Société Française d'Imprimerie et de Librairie. Polski przekład syna autora: (1908) *O izbie wyższej i arystokracji w naszych czasach*, Poznań.
- Cieszkowski A. (1845) *O ochronach wiejskich*. J. Milikowski, Lwów, Stanisławów i Tarnów, Praca została wcześniej (1842) wydana w „Bibliotece Warszawskiej”, t. I, Warszawa.
- Cieszkowski A. (1846) *O romansie nowoczesnym*. „Biblioteka Warszawska”, t. I, Warszawa.
- Cieszkowski A. (1848) *Słowa wieszczki Polaka wyrzeczone roku 1846: pamiątka 1 Zjazdu Słowiańskiego w Pradze Czeskiej*, Druk. synów B. Haase, Praga.
- Cieszkowski A. (tom I w 1848, kolejne tomy publikowane po śmierci filozofa) *Ojczyzna*, t. 1., Paryż, Maulde et Renou.
- Cieszkowski A. (1887) *Acta Vladislao Jagiellonide regnante. Fontes rerum Polonicarum*. „Rocznik PTPN”, t. XV, Poznań.
- Dubas A. (2004) *August Cieszkowski (1814-1894). Patron Akademii Rolniczej w Poznaniu*. [W:] Kurowski A., Buczyńska E.J., Buczyński W. (red.), *Duch wielki serce złote*. Swarzędz Drukarnia Swarzędzka, Stanisław i Marcin Witecki, 91-94.
- Gądecki S. (2014) Homilia Arcybiskupa Poznańskiego, Inauguracja Roku Augusta Cieszkowskiego, 16.3.2014 <http://www.archpoznan.pl/content/view/3126/123/>
- Hellwig J. (1979) *Cieszkowski*, Wiedza Powszechna. Seria Myśli i Ludzie, Warszawa, 240 str.
- Kallenbach J. (red.) (1912) *Listy Zygmunta Krasińskiego do Augusta Cieszkowskiego, ze wstępem A. Żółtowskiego, Gebethner i Wolf*, Kraków, t. 1: 1840-1847, 286 str., t. 2: 1848-1859, 432 str.

- Kubski G. (2012) *Co egzegetom po Cieszkowskim?* [W:] Banaszak J. (red.) *Co po Auguście Cieszkowskim? Spojrzenie po 120 latach*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 35-55.
- Leber S. (1987) August von Cieszkowski – Ausgleich und Evolution. [W:] „*es mußten neue Götter hingesezt werden*”. *Menschen in der Entfremdung: Marx und Engels, Cieszkowski, Bauer, Hess, Bakunin und Stirner*. Verlag Freies Geistesleben, Stuttgart, 215-239.
- Liebich A. (1979) *Selected writings of August Cieszkowski*, Cambridge, Cambridge University Press, New York.
- Pihan-Kijasowa A. (red.) (2009) *Starania o polski uniwersytet w Poznaniu Augusta hr. Cieszkowskiego składane w sejmie pruskim 1851-1855*, PTPN, Poznań.
- Pietrowicz J. (2003) *Zamoyscy i Cieszkowscy we wspomnieniach Klary Dembińskiej*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”. <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=6215&from=FBC>
- Sajdek W. (2008) *Postęp bez rozboju. Podstawy teorii dynamizmu społecznego w filozofii Augusta Cieszkowskiego*. Wydawnictwo KUL, Lublin, 298 str.
- Szulakiewicz M. (2012) *Ucieczka do przyszłości. Współczesny temporalizm a poszukiwania dobrej przyszłości w filozofii Augusta Cieszkowskiego*. [W:] Banaszak J. (red.) *Co po Auguście Cieszkowskim? Spojrzenie po 120 latach*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 11-34.
- Wawrzynowicz A. (2010) *Filozoficzne przesłanki holizmu historiozoficznego w myśli Augusta Cieszkowskiego*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, 246 str.
- Wawrzynowicz A. (2012) *August Cieszkowski a dylematy współczesnej historii filozofii*. [W:] Banaszak J. (red.) *Co po Auguście Cieszkowskim? Spojrzenie po 120 latach*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 57-66.

A wise man from Wierzenica.

On 200th anniversary of birth of August Cieszkowski

The jubilee of bicentennial of birth of August Cieszkowski, celebrated on 12 September 2014, is a good occasion to remind this important Polish personality of many talents, who is relatively little known in Poland nowadays, and even less so abroad. Accomplishments of Cieszkowski, in the domains of philosophy, economy, political sciences, and education have influenced, and continue to influence, generations of thinkers in several countries of Europe. This paper contains information on the multiple activities of Cieszkowski and illustrates his European dimension.

Key words: August Cieszkowski, Wierzenica, XIX century, history of science, aristocracy

